

**Sygn. akt I C 485/21**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Rafał Szurka
Protokolant:	sekretarz sądowy Kamila Wenskowska

po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 2021 r. w Bydgoszczy na rozprawie

**sprawy z powództwa A. S.**

**przeciwko** (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

**o** zapłatę i ustalenie

- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 93.427,77 zł (dziewięćdziesiąt trzy tysiące czterysta dwadzieścia siedem złotych 77/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 kwietnia 2021 roku do dnia zapłaty,
- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 21.747,84 CHF (dwadzieścia jeden tysięcy siedemset czterdzieści siedem franków szwajcarskich 84/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 kwietnia 2021 roku do dnia zapłaty,
- ustala nieważność umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) z dnia 11 marca 2008 roku, zawartej pomiędzy powodem i poprzednikiem prawnym pozwanego, (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W., wraz z aneksem do umowy z dnia 17 czerwca 2014 roku zawartej pomiędzy stronami,
- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11.817 zł (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Sygn. akt I C 485/21**

## UZASADNIENIE

Powód, A. S., w pozwie skierowanym przeciwko pozwanemu, (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., wniósł:

1/ zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 93.427,77 złotych oraz kwoty 21.747,84 franków szwajcarskich (...) tytułem bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej w związku z nieważnością zawartej przez strony umowy kredytu i pobrania świadczeń nienależnych w okresie od dnia 14 marca 2008 r. do dnia 4 stycznia 2021 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 kwietnia 2021 roku do dnia zapłaty,

2/ ustalenie, że umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) z dnia 11 marca 2008 r. wraz z aneksem z dnia 17 czerwca 2014 r. jest nieważna.

Powód zgłosił także żądanie ewentualne, w razie nieuwzględnienia powyższego żądania głównego, tj. o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 58.901,03 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 kwietnia 2021 roku do dnia zapłaty, jako różnicy pomiędzy kwotą pobraną przez pozwanego tytułem spłaty rat z umowy, a kwotą należną z pominięciem niedozwolonych klauzul umownych i regulaminu, szczegółowo wskazanych w punkcie 3 żądania pozwu, oraz o ustalenie, że w stosunku prawnym łączącym powoda z pozwanym nie wiążą wskazane postanowienia umowne i regulaminu, ze względu na ich abuzywny charakter.

Nadto, powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że z pozwanym łączy go umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...), wypłacony w walucie polskiej, waloryzowanym kursem (...), zawarta w dniu 11 marca 2008 roku. Powód był zainteresowany kredytem w walucie polskiej, Zdaniem powoda przedstawiciel Banku poinformował powoda, że kredyty frankowe są bardzo popularne i nie rodzą większych zagrożeń, a kurs (...) nie powinien podlegać większym wahaniom, przy czym nie przedstawiono powodowi żadnych symulacji na tą okoliczność. Umowa nie podlegała negocjacji i została zawarta według wzorca przedstawionego przez Bank, pracownik Banku poinformował powoda, że formularz umowy jest narzucony z centrali Banku i nie podlega żadnej zmianie. Wskazano, że na dzień wniesienia pozwu powód dokonał spłaty kredytu w walucie polskiej w kwocie 75.072,38 złotych oraz w walucie (...) w wysokości 21.747,84 CHF, nadto uiścił koszty związane z kredytem w łącznej kwocie 18.355,39 złotych, w postaci prowizji, ubezpieczenia i składek na ubezpieczenie. Powód wskazał, że w dniu 17 czerwca 2014 roku strony zawarły aneks do umowy, na podstawie którego powód miał możliwość dokonywania spłaty rat kredytu bezpośrednio w walucie (...). Wskazano, że pozwany jest następcą prawnym banku, z którym powód zawarł umowę, i pomimo wezwania do zapłaty, pozwany nie spełnił świadczenia na rzecz powoda.

W uzasadnieniu prawnym powód wskazał na art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku – Prawo bankowe i art. 58 kc. Zastosowana w umowie konstrukcja indeksacji jest obciążona wadą, co prowadzi do nieważności umowy z powodu narzucenia przez pozwanego sposobu ustalania wysokości kwoty podlegającej zwrotowi, w tym odsetek, a więc głównych świadczeń kredytobiorcy. Brak jest ustalonych zasad tworzenia tabeli kursowej banku, stanowiącej podstawę ustalenia wysokości zobowiązania powoda. W związku z tym podniesiono, że kwota kredytu podlegająca zwrotowi nie jest w umowie ściśle oznaczona, jak również nie są wskazane szczegółowe i obiektywne zasady jej określenia. Wskazano na przepisy § 1 ust. 3 i 3A, § 11 ust. 1, 2 i 4 umowy kredytowej oraz § 24 ust. 2-4 i § 53 ust. 3 Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych.

Kontynuując swoje rozważania powód stwierdził, iż pozwany nie wskazał czynników mających wpływ na wysokość ustalonych przez siebie mierników wartości w postaci kursów kupna i sprzedaży waluty obcej, mających być stosowanymi na użytek realizacji umowy, jak również nie wskazał podstawy zastosowania dwóch odrębnych kursów waluty obcej w umowie kredytu, nie przewidującej w swej treści jakiegokolwiek procesu wymiany walut. W związku z powyższym, powód wyraził stanowisko, zgodnie z którym faktyczna wysokość zobowiązania jest niemożliwa do ustalenia. Wskazane wyżej postanowienia umowy i Regulaminu są niedozwolone w rozumieniu art. 353<sup>1</sup> kc, albowiem nie były indywidualnie uzgadniane z powodem, nie są jednoznaczne co do głównego świadczenia stron, za ich pomocą prawa i obowiązki konsumenta zostały ukształtowane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i tym samym doszło do rażącego naruszenia interesów konsumenta. Jednocześnie brak jest podstaw i przepisów do zastąpienia tych postanowień innymi, w związku z tym umowa w całości nie może się ostać i powinna zostać uznana za nieważną.

Konsekwencją powyższego powinno być zwrócenie całości środków pobranych przez pozwanego od powoda, będących świadczeniem nienależnym na podstawie art. 410 kc. Podstawą żądania ustalenia jest zaś art. 189 kpc z uwagi na to, że kredyt nie jest w całości spłacony, zatem konieczne jest ustalenie na przyszłość, że stosunek prawny nie istnieje z uwagi na nieważność umowy i interes prawny istnieje w celu usunięcia niepewności co do prawa majątkowego powoda, które jeszcze się nie zaktualizowało. W uzasadnieniu pozwu wskazano także uzasadnienie dla żądania ewentualnego w sprawie.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W pierwszej kolejności pozwany stwierdził, iż roszczenia powoda są bezpodstawne, co do zasady i wysokości, pozwany zakwestionował twierdzenia faktyczne powoda z pozwu co do zakresu przekazywanych informacji w toku procedury zawarcia umowy. Zakwestionował posiadanie przez powoda interesu prawnego do żądania ustalenia. Podniósł zarzut braku zasadności zarzutu abuzywności w zakresie kwestionowanych postanowień, fikcyjność zarzutu dowolności i arbitralności kształtowania tabeli kursowej banku, wskazał z ostrożności na zasadę utrzymania umowy w mocy. Wskazano, że zachowanie powoda można także ocenić w kontekście nadużycia prawa podmiotowego, skoro powód zrealizował swój cel mocą umowy i dopiero po ponad 12 latach wystąpił z żądaniem jej unieważnienia. Pozwany zakwestionował żądanie zapłaty powoda z tytułu nienależnego świadczenia, braku bezpodstawnego wzbogacenia i zarzut zużycia wzbogacenia (k. 71-120 akt).

W dalszym toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Na rozprawie w dniu 8 grudnia 2021 roku powód został pouczony o skutkach ewentualnego uwzględnienia jego żądania ustalenia nieważności umowy, w szczególności pouczony, iż będzie się to wiązać z obowiązkiem wzajemnego zwrotu świadczeń uzyskanych przez strony w związku z wykonaniem umowy oraz, że może się to wiązać z ewentualnymi roszczeniami pozwanego banku o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie przez powoda z udostępnionego kapitału. Po pouczeniu powód oświadczył, że godzi się na ewentualne konsekwencje i podtrzymał w całości swoje żądania w niniejszej sprawie (k. 210 akt).

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 11 marca 2008 r. powód zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego, (...) Bankiem S.A. z siedzibą w W., umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem franka szwajcarskiego. Na podstawie tej umowy, pozwany oddał do dyspozycji powoda kwotę 200.001 zł. Celem umowy było finansowanie zakupu lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w B. przy ulicy (...) oraz refinansowanie poniesionych nakładów na zakup w/w lokalu mieszkalnego, sfinansowanie prac remontowych w tym lokalu oraz finansowanie opłat okołokredytowych.

Kwota udzielonego kredytu została wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 28 lutego 2008 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. i wynosiła 93.084,33 CHF. W umowie zaznaczono, iż w/w kwota ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Strony umówiły się również, że okres kredytowania wyniesie 360 miesięcy, począwszy od dnia 11 marca 2008 r. do dnia 1 kwietnia 2038 r. Kwota kredytu miała być spłacana w równych ratach kapitałowo- odsetkowych.

Zabezpieczeniem przedmiotowego stosunku obligacyjnego była m.in. hipoteka kaucyjna do kwoty 300.001,50 zł. W § 7 ust. 1 umowy kredytowej postanowiono, iż mBank udziela kredytobiorcy kredytu hipotecznego (...) waloryzowanego kursem kupna waluty (...) według tabeli kursowej (...) Banku S.A.. Kwota kredytu wyrażona w (...) jest określana na podstawie kursu kupna waluty (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu.

W oparciu o postanowienia umowy kredytu, powód był zobowiązany do spłaty zadłużenia w ratach kapitałowo- odsetkowych wyrażonych w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 11 ust. 4 umowy).

/dowód: umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem franka szwajcarskiego nr (...) wraz z załącznikami - k. 27-39 akt, wnioski o udzielenie kredytu mPlan hipoteczny - k. 131-139 akt, decyzja kredytowa nr (...) - k. 143-151 akt, dyspozycja uruchomienia kredytu - k. 163-164 akt, regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanów hipotecznych – k. 170-179 akt/

Przed zawarciem umowy kredytowej, pozwany przedłożył powodowi dokument „Oświadczenie dla kredytów i pożyczek hipotecznych”, które powód podpisał w dniu 21 lutego 2008 r. Na podstawie tego dokumentu powód

potwierdził, iż ma pełną świadomość ryzyka związanego z oferowanym produktem finansowym, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu/ pożyczki hipotecznej oraz wzrost całego zadłużenia. Kredytobiorca oświadczył również, że został poinformowany przez przedstawiciela Banku o jednoczesnym ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej polegającym na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu/pożyczki oraz wartość całego zaciągniętego zobowiązania.

W dniu 17 czerwca 2014 roku strony zawarły aneks do umowy o kredyt hipoteczny, na podstawie którego pozwany Bank zapewnił powodowi możliwość dokonywania zmiany waluty spłaty kredytu hipotecznego waloryzowanej kursem (...) ze złotych na walutę waloryzacji oraz z waluty waloryzacji na złote w okresie obowiązywania umowy. Do dnia wejścia w życie ustawy umożliwiająca spłatę rat kredytu bezpośrednio w walucie waloryzacji, w pozwanym Banku nie było możliwości skorzystania z takiej możliwości.

/dowód: aneks do umowy – k. 40-41 akt, oświadczenie powoda z dnia 21 lutego 2008 roku - k. 130 akt/

Strona powodowa zawierając sporną umowę z pozwanym posiadała status konsumenta, natomiast pozwany występował w charakterze przedsiębiorcy. Kredyt nie był związany z działalnością gospodarczą. Kwota kredytu została spożytkowana na cel, wskazany w umowie, powód nadal mieszka w zakupionym lokalu mieszkalnym. Powód szukał oferty na kredyt także w innych bankach, oferta przedstawiona przez poprzednika prawnego pozwanego wydawała mu się najkorzystniejsza z uwagi na niższą ratę. Powodowi przedstawiono dwie oferty, na kredyt złotówkowy i przedmiotową w sprawie. Powód miał zdolność kredytową także na kredyt w PLN. Powodowi przedstawiono, że w uwagi na istnienie waluty w umowie, kredyt będzie przeliczany wewnętrznie przez bank na (...) i dzięki temu będzie tańszy, jednak nie przedstawiono mu szczegółowych informacji i warunków tego przeliczenia. Wskazywano, że kurs waluty (...) jest tak samo stabilny, jak PLN, mogą wystąpić jedynie drobne wahania o paręnaście groszy. Nie przedstawiono powodowi żadnych symulacji w tym zakresie. Padały pojęcia kursu kupna i sprzedaży oraz tabeli kursowej banku, jednak bez szerszego wyjaśnienia. Dokumenty, jakie powód podpisał w zakresie ryzyka kredytowego, nie były wyjaśniane przez pracownika banku, powód miał je podpisać w celu uzyskania kredytu, rozumiał że jest to warunek uzyskania kredytu. Powód nie mógł negocjować umowy, która stanowiła wzorzec umowy banku, przygotowany już wcześniej, był on przedstawiony przez bank, jako dokument standardowy. Powód nie mógł wcześniej zapoznać się z umową. Powód czytając umowę w banku pytał, czy ma się czegoś obawiać w porównaniu z umową złotówkową, uzyskał odpowiedź, że zawarte w umowie postanowienia są standardowe. Nie była wyjaśniania szczegółowo jej treść przy powodzie. Powód zaufał bankowi. Aneks został podpisany po uzyskaniu przez powoda informacji o możliwości spłaty kredytu bezpośrednio w walucie i sam się o to zgłosił do banku. Ten dokument aneksu także był już odgórnie przygotowany przez bank do podpisu, nie był wyjaśniany co do treści. Od tego czasu powód dokonuje spłaty kredytu bezpośrednio w walucie (...). Do tego momentu bank pobierał z konta złotówkowego powoda kwotę potrzebną na ratę kredytu. Powód na podstawie harmonogramu wyrażonego w walucie dokonywał wpłat na to konto w złotych. Powód dopiero później, po umowie, powziął wiedzę o tym, że bank stosuje tzw. spread. Co do zasady powód miał świadomość wpływu kursu waluty na wysokość raty i kapitału, jednak nie wyjaśniono dlaczego do wypłaty kredytu jest jeden kurs, a do spłaty inny, nie poinformowano powoda także jaki jest stosunek (...) do PLN, i co wpływa na kształtowanie tabeli kursu banku. Samego wniosku kredytowego powód nie wypełnił, a jedynie go podpisał. Powód zdecydował się poddać ocenę swoją umowę z uwagi na sposób przeliczania głównych parametrów umowy, stosowania spreadu i przeliczników wewnętrznych, co zdaniem powoda wskazuje na uznaniowość czynności po stronie banku.

/dowód: zeznania powoda – k. 208-210 akt i k. 212 akt od 00:02:44 do 00:41:09/

Powód w dalszym ciągu spłaca swoje zobowiązania względem pozwanego Banku. W okresie od dnia 14 marca 2008 roku do dnia 4 stycznia 2021 roku powód spłacił kwotę 75.072,38 złotych z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych, oraz kwotę 21.747,84 CHF z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych w walucie. Na podstawie umowy zapłacił także prowizję w kwocie 400 złotych, składki ubezpieczenia (...) w kwocie 4.919,29 złotych, składki ubezpieczeniowe nieruchomości w kwocie 2.381,28 złotych, składki ubezpieczeniowe na życie w kwocie 9.914,41 złotych oraz koszt

z tytułu ubezpieczenia pomostowego w formie podwyższonego oprocentowania w kwocie 740,41 złotych. Były to dodatkowo koszty okołokredytowe, wynikające z zawartej umowy i kredytowane z niej, zgodnie z jej postanowieniami.

/dowód: zeznania powoda – k. 208-210 akt i k. 212 akt od 00:02:44 do 00:41:09, zaświadczenia pozwanego banku o poniesionych kosztach i wysokości spłat z tytułu umowy o kredyt – k. 44-54 akt/

Pismem z dnia 26 marca 2021 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwot, wskazanych w pozwie, w terminie 8 dni.

/dowód: odpis wezwania do zapłaty wraz z dowodem doręczenia – k. 55-62 akt/

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o przedstawionych w sprawie dokumenty oraz w oparciu zeznania stron procesu z ograniczeniem do strony powodowej.

Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy przedstawionych w sprawie dokumentów, wskazanych wyżej w stanie faktycznym w postaci umowy o kredyt i załączników do niej, oraz zaświadczenia pozwanego o dotychczasowej realizacji umowy przez powoda, dlatego uznał je za wiarygodne źródło dowodowe. Podkreślić jednak należy, że dokumenty te stanowią wyłącznie wiarygodne źródło treści oświadczeń składanych przez strony, nie stanowią one natomiast wiarygodnego dowodu na to, w jaki sposób konkretnie przedstawiono powodowi na etapie zawierania umowy postanowienia umowy i konsekwencje związane z jej zawarciem.

Dokumenty, które załączył pozwany do odpowiedzi na pozew, zawarte na płycie CD, mogły jedynie stanowić uzupełnienie wywodów pozwanego w zakresie żądania powoda, ale nie odnosiły się one bezpośrednio do stanu faktycznego niniejszej sprawy. W ocenie Sądu ich treść nie miała wpływu na ocenę i rozstrzygnięcie sprawy.

Natomiast za przydatne dla rozstrzygnięcia uznał Sąd natomiast zeznania powoda, albowiem w znacznej części korespondowały one z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy. Powód szczegółowo przedstawił okoliczności, w których zaproponowano mu zawarcie umowy kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem (...), jak również brak możliwości negocjacji poszczególnych postanowień umowy, opisał również czynności poprzedzające zawarcie umowy, nie kwestionował również faktu złożenia podpisu na dokumentach przygotowanych w związku z procedurą zawierania umowy kredytowej. W ocenie Sądu zeznania powoda zasługują na wiarę albowiem są logiczne i spójne, były spontaniczne oraz w przeważającej części znajdują potwierdzenie w przeprowadzonych w sprawie dowodach z dokumentów. Nadto, zdaniem Sądu, pozwany nie podważył procesowo wiarygodności treści zeznań powoda, który bezpośrednio brał udział w procedurze zawarcia umowy.

Na podstawie art. 235<sup>2</sup> par. 1 pkt 2 i 5 k.p.c. Sąd pominął wnioski stron o przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego a także z zeznań świadka M. P.. W ocenie Sądu przeprowadzenie w/w dowodów było zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Z uwagi na to, że przeprowadzone postępowanie dowodowe wskazywało na to, iż zachodzą podstawy do ustalenia nieistnienia umowy stron co w konsekwencji prowadzi do obowiązku wzajemnego zwrotu przez strony otrzymanych w wykonaniu tej umowy świadczeń zbędne było przeprowadzenie wnioskowanego dowodu z opinii biegłego, który po stronie pozwanego zmierzał do ustalenia różnicy między kwotą zwróconą przez powoda w ramach wykonania umowy a kwotą jaką musiałby zapłacić w wypadku innego ustalania kursu waluty, tj. według średniego kursu NBP. Powód ze swojej strony wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, który miał zmierzać do ustalenia różnicy rat kredytowych należnych pozwanemu w wypadku usunięcia z umowy kwestionowanych przez powoda postanowień umownych. Dowód ten miałby znaczenie wyłącznie w wypadku uznania, za bezzasadne żądania głównego i badania zasadności kwot stanowiących przedmiot żądania ewentualnego, sytuacja taka jednak w przedmiotowej sprawie nie występowała.

Pomijając wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. P. Sąd miał na względzie to, że świadek ten nie uczestniczył bezpośrednio ani nawet pośrednio w procesie zawierania umowy z powodem a okoliczności, które miały

być przedmiotem jego zeznań dotyczyły wyłącznie ogólnych zasad i procedur banku związanych z zawieraniem umów tego rodzaju, która jest przedmiotem sporu stron. Dla oceny zasadności żądań powoda kluczowe znaczenie miało natomiast to, w jaki sposób realizowane były te procedury przy zawieraniu umowy konkretnie z nim, w szczególności sposobu pouczenia ich o wszelkich ryzykach wiążących się z zawarciem umowy, w której wysokość raty i salda zadłużenia określonego w złotych polskich zależała od kursu franka szwajcarskiego.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Mając na względzie wyniki postępowania dowodowego Sąd uznał powództwo główne za zasadne. W ramach roszczenia głównego powód domagał się zapłaty z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej, sformułował również żądanie ustalenia, że zawarta umowa o kredyt wraz z aneksem, jest nieważna.

Swoje żądania w powyższym zakresie powód oparł na zarzucie zastosowania przez pozwanego w umowie klauzul niedozwolonych w § 1 ust. 3 i 3A, § 11 ust. 1,2 i 4 umowy o kredyt oraz § 1 ust. 2 i 4, § 24 ust. 2-4 i § 32 ust. 3 Regulaminu do umowy. Powód wskazał, że powyższe postanowienia umowy wprowadzają klauzulę indeksującą świadczenia stron dwoma miernikami wartości określanymi dowolnie przez stronę pozwaną. Podniósł również, że niezależnie od niedopuszczalności w/w postanowień umownych, z uwagi na to, że powodowały one zaburzenie równowagi kontraktowej zachodzą podstawy do uznania umowy za nieważną z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego na podstawie art 58 kc. Powód wskazywał, że postanowienia umowy powodowały, że pozwany mógł jednostronnie i arbitralnie modyfikować wskaźnik od którego zależała wysokość zobowiązań kredytobiorcy. Odwołując się również do orzecznictwa powód wskazał, na brak należytej informacji o istnieniu ryzyka kontraktowego, co stanowiło naruszenie zasad współżycia społecznego, takich jak zachowanie zasady uczciwości w obrocie gospodarczym.

Pozwany wnosząc o oddalenie powództwa kwestionował zarzuty powoda co do nieuczciwego charakteru postanowień umownych i naruszenia zasad współżycia społecznego.

Okolicznością bezsporną w niniejszej sprawie jest fakt, iż powód w niniejszej sprawie ma status konsumenta, w rozumieniu przepisu art. 22<sup>1</sup> k.c. Pozwany jako przedsiębiorca zawarł bowiem umowę kredytową z powodem, a umowa ta w sposób oczywisty nie pozostawała w żadnym związku z działalnością zawodową lub gospodarczą powoda.

Powód wnosząc o ustalenie nieistnienia między stronami spornej umowy kredytowej wskazywał na to, iż jest ona nieważna z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego, że postanowienia umowy powodowały, że pozwany mógł jednostronnie i arbitralnie modyfikować wskaźnik od którego zależała wysokość zobowiązań kredytobiorcy, wskazując przy tym na konkretne postanowienia umowy, które jego zdaniem, były klauzulami niedozwolonymi. W ocenie Sądu stanowisko powoda w tym zakresie było słuszne.

Zgodnie z przepisem art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Przesłanką dopuszczalności powództwa o ustalenie jest więc w pierwszej kolejności posiadanie interesu prawnego w wytoczeniu takiego powództwa. Interes prawny w szczególności istnieje wówczas gdy dokonanie ustalenia istnienia lub nie istnienia stosunku prawnego lub prawa jest niezbędne do usunięcia stanu niepewności w tej kwestii a więc w sytuacji gdy np. sporne jest między stronami, tak jak miało to miejsce w niniejszej sprawie, czy zawarta przez nie umowa jest ważna. Co do zasady przyjmuje się również, że strona nie posiada interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie, gdy może wystąpić z dalej idącym roszczeniem np. o zapłatę.

W przedmiotowej sprawie powód połączył w jednym pozwie żądanie ustalenia nieważności umowy, z żądaniem zapłaty kwoty odpowiadającej spełnionych przez niego we wskazanym okresie, w związku z jej wykonywaniem, świadczeń. Przesłanką uznania za uzasadnionego żądania zapłaty jest niewątpliwie ustalenie nieistnienia czy nieważności umowy, jednak w ocenie Sądu w realiach niniejszej sprawy nie pozbawia to powoda interesu prawnego do uzyskania odrębnego orzeczenia w przedmiocie ustalenia nieważności umowy. Umowa stron została zawarta na 30 lat a więc wiązałyby ona strony do 2038 r. Roszczenie o zapłatę dotyczy natomiast wyłącznie dotychczas dokonanych przez powoda wpłat na rzecz pozwanego. Dokonanie ustalenia co do ważności umowy stron, a w konsekwencji jej nieistnienia, usunie więc

stan niepewności co do sytuacji prawnej stron w przyszłości. W tej sytuacji w ocenie Sądu powód posiada interes prawny także w ustaleniu nieważności przedmiotowej umowy.

Oceniając zasadność żądania ustalenia Sąd badał czy umowa ta odpowiada istocie umowy kredytowej, czy w chwili jej zawarcia zawierała klauzulę abuzywnie naruszającą równowagę interesów stron oraz czy nie naruszała zasad współzycia społecznego w zakresie uczciwości w obrocie gospodarczym.

Dokonując powyższych ocen Sąd w pierwszej kolejności ustalił, że bez wątpienia umowa pomiędzy stronami zawarta została z wykorzystaniem przedłożonego przez bank wzorca umowy. O ile bowiem w sprawie wyjaśnić należy, że powodowi, co przyznał, została przedstawiona także oferta kredytu złotówkowego, z której nie skorzystał ze względów finansowych, to jednak druga z ofert, która w konsekwencji była treścią spornej umowy, nie została przedstawiona powoda z należytą starannością poinformowania o wszelkich konsekwencjach jej zawarcia. Już na tym etapie, przy wyborze kredytu przez powoda, nie pozostawał on w pełnej świadomości co do konsekwencji swojego wyboru. W związku z takim wyborem ocena Sądu musi ograniczać się do procedury zawarcia tej spornej umowy. W tym zakresie zatem powód wyjaśnił w wiarygodny sposób, że nie miał żadnego wpływu na treść umowy, na którą się zdecydował, szczególnie w zakresie jej postanowień, które później uznał za abuzywnie. W związku z tym swoboda powoda w tym zakresie ograniczyła się jedynie do możliwości zawarcia bądź odmowy zawarcia umowy o kredyt. Twierdzenia powoda są w ocenie Sądu w pełni wiarygodne, trudno bowiem uznać za prawdopodobne, że pozwany zgadzałby się na negocjacje w odniesieniu do tych postanowień umowy, które były z jego punktu widzenia niezbędne do udzielenia kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego.

Istotą umowy kredytowej zgodnie z przepisem art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, jest to, że przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Tak więc zgodnie z tym postanowieniem przepisów prawa bankowego kredytobiorca zobowiązany jest do zwrotu określonej kwoty środków pieniężnych, którą jest kwota kapitału mu udostępnionego i przez niego wykorzystanego. Bank może więc żądać wyłącznie zwrotu kwoty kapitału wraz z odsetkami oraz zapłaty prowizji. W celu zweryfikowania, czy umowa jest należycie wykonywana konieczne jest ściśle i precyzyjne określenie kwoty kapitału kredytu, albowiem rzutuje ona bezpośrednio na obowiązki kredytobiorcy, stanowi ona bowiem podstawę ustalenia wysokości poszczególnych rat, jak i salda kredytu po dokonaniu zapłaty każdej z rat.

W ocenie Sądu niewątpliwie dopuszczalne jest stosowanie w umowach kredytowych klauzul waloryzacyjnych polegających na powiązaniu zobowiązań pieniężnych stron z innym miernikiem wartości np. z walutą obcą to jednak nie może to równocześnie prowadzić do nałożenia na strony dodatkowych obciążeń zwiększających wynagrodzenie banku.

W przedmiotowej sprawie na skutek wprowadzenia do umowy stron postanowień, które zostały zakwestionowane przez powoda i zostały wskazane szczegółowo wyżej w stanie faktycznym sprawy, zobowiązanie strony powodowej nie zostało ściśle określone, a ponadto wprowadzało możliwość uzyskania przez bank dodatkowego wynagrodzenia nie przewidzianego w art. 69 ust 1 ustawy prawo bankowe.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że powyższe postanowienia umowy pozostawiały bankowi możliwość jednostronnego kształtowania wysokości zobowiązań powoda, albowiem kurs franka szwajcarskiego ustalany był przez bank w oparciu o ustalone przez niego kryteria. Powód natomiast pozbawiony był jakiegokolwiek wpływu na sposób ustalania tego kursu, a faktycznie nie miał nawet możliwości kontroli prawidłowości ustalania tego kursu wg kryteriów banku. Równocześnie bank określając w w/w postanowieniach umowy według jakiego kursu dokonywane będą rozliczenia, stosował zarówno kurs sprzedaży, jak i kurs kupna ustalony w tabelach banku. Metoda ta powodowała, że bank uzyskiwał dodatkowe wynagrodzenie za korzystanie przez powoda z kredytu, wynikające z różnic kursu sprzedaży i kupna franka, albowiem kwestionowane postanowienia umowy były tak ukształtowane, aby korzyści z różnicy kursu kupna i sprzedaży podczas spłaty kredytu czerpał bank. Takie klauzule już od dawna

wskazywane są jako abuzywne z uwagi na nieokreślony i nieobiektywny miernik, podług którego następuje ostatecznie określenie wysokości zobowiązania kredytobiorcy, które jest niemożliwe do przewidzenia i obliczenia w chwili zawarcia umowy (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2018 r., I CSK 628/17).

W ocenie Sądu w sytuacji gdy umowa zawiera zapisy, które dopuszczają dowolną waloryzację, to jest ona niezgodna z przepisami art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w związku z art. 358<sup>1</sup> § 2 i 5 kc, ponieważ rażąco narusza interesy konsumenta. Konieczną przesłanką do uznania, że dana umowa jest zgodna z treści art. 69 ustawy Prawo bankowe jest ocena, że zapisy umowy są jasne i jednoznacznie wskazują na zasady ustalenia wysokości świadczeń obu stron umowy, a tego w niniejszej sprawie brak.

Powyższe postanowienia umowy stron, pozostawiające wyłącznie bankowi sposób ustalania kursu franka szwajcarskiego, należy uznać za niedozwolone, gdyż dawały pozwanemu możliwość narzucenia sposobu ustalania wysokości kwoty podlegającej zwrotowi, a w konsekwencji również wysokości rat i odsetek, a więc głównych świadczeń kredytobiorcy. Na podstawie art. 353<sup>1</sup> k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Natomiast art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. opisuje niedozwolone postanowienia umowne i na jego podstawie postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zgodnie z definicją zawartą w art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta i właśnie z takimi okolicznościami mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Jak to zostało już wcześniej wskazane wyniki postępowania dowodowego w sposób jednoznaczny potwierdzają stanowisko powoda, że kwestionowane przez niego klauzule, nie zostały uzgodnione z bankiem. Nie było żadnej możliwości negocjacji umowy w tym zakresie. Jednocześnie w ocenie Sądu nie ma znaczenia dla dokonywanej oceny to, w jaki sposób bank rzeczywiście ustalał kurs w trakcie wykonywania umowy i jaka była relacja kursu banku do kursu rynkowego, bowiem nie są to okoliczności istotne na gruncie art. 385<sup>2</sup> k.c. oraz oceny możliwego naruszenia interesów konsumenta. Zwrócić należy natomiast uwagę na fakt, że postanowienia umowy dawały przedsiębiorcy nieograniczoną swobodę w wyznaczaniu kursu waluty, a co za tym idzie również wysokości zobowiązań konsumenta. Tym samym powyższe postanowienia umowne należy traktować jako abuzywne, albowiem rażąco naruszały interesy konsumentów. Nie zmienia tej oceny fakt taki, że jak zeznał powód, padały w trakcie rozmowy z przedstawicielem banku pojęcia kursu kupna, kursu sprzedaży czy tabeli kursowej banku, i że wówczas powód spotkał się z tymi pojęciami. Ale jak wynika z jego zeznań nie było to wyjaśniane w aspekcie wpływu tych pojęć na sposób realizacji umowy przez strony, powód nie był o tym w sposób jasny poinformowany. Nie było też wyjaśnione, a zatem też i uzgodnione, dlaczego dla jednej operacji jest przyjęty kurs kupna, dla drugiej kurs sprzedaży, oraz co wpływa na kształtowanie się kursu waluty w tabeli kursowej banku. Reasumując, były to tylko szczątkowe wiadomości informacyjne dla powoda, z których nie mógł on w sposób świadomy wywieść konsekwencji zarówno co do skutków umowy, ale także wcześniej co do wyboru kredytu waloryzowanego, a nie złotówkowego, który także był mu przedstawiony. Nie można wykluczyć sytuacji, że gdyby powód został należycie poinformowany od konsekwencjach i ryzyku związanym z kredytem waloryzowanym, wybrałby on jednak kredyt złotówkowy. Jednak na skutek niezgodnego z zasadami współżycia społecznego zachowania banku co do obowiązku informacyjnego, powód dokonał wyboru w ramach uzyskanych od banku informacji.

W ocenie Sądu abuzywność zapisów umowy powinna być badana na moment dokonywania czynności prawnej przez konsumenta z przedsiębiorcą. Z związku z powyższym, argument dotyczący wprowadzenia tzw. ustawy antyspredowej i skorzystania z niej przez powoda w 2014 roku, nie miał znaczenia w niniejszej sprawie. Nie mogą być brane pod uwagę zmiany w ustawodawstwie wprowadzane po zawarciu umowy oraz sposób wykonywania umowy przez przedsiębiorcę,



w szczególności zmiany w treści stosunku prawnego, który z powodu jego ukształtowania a priori jest nieważny od samego początku.

Powód wskazywał również na to, że umowa jest nieważna z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego na podstawie art 58 kc. Odwołując się do orzecznictwa powód wskazał na brak należytej informacji o istnieniu ryzyka kontraktowego, co stanowiło naruszenie zasad współżycia społecznego, takich jak zachowanie zasady uczciwości w obrocie gospodarczym.

W ocenie Sądu powyższy zarzut jest kluczowy z punktu widzenia zasadności żądań powoda. Jak to zostało już wcześniej wskazane w ocenie Sądu dopuszczalne było w dacie zawarcia spornej umowy stosowanie w umowach kredytowych klauzul waloryzacyjnych polegających na powiązaniu zobowiązań pieniężnych stron z innym miernikiem wartości np. z walutą obcą, tak jak zostało to dokonane w przedmiotowej sprawie. W sytuacji takiej bank jako profesjonalista powinien przedstawić konsumentowi w sposób wyczerpujący, jasny i nie budzący żadnych wątpliwości sposób, wszelkie konsekwencje i niebezpieczeństwa stosowania klauzuli waloryzacyjnej.

Okolicznością nie budzącą żadnych wątpliwości Sądu jest fakt, iż zasadniczą przyczyną wystąpienia przez powoda z pozwem w niniejszej sprawie może być to, iż w okresie po zawarciu umowy nastąpił znaczący wzrost kursu franka szwajcarskiego, który spowodował poważny wzrost wysokości ich zobowiązań wobec banku. W tym kontekście dla oceny zasadności żądań powoda podstawowe znaczenie ma to, czy został on w sposób należyty pouczony przez bank o wszystkich ewentualnych konsekwencjach zawarcia umowy waloryzowanej kursem (...). Zanim jednak Sąd przejdzie do takiej oceny, to jednak podkreślić należy, że w swoich zeznaniach powód wskazując na przesłanki wytoczenia powództwa, sformułował inne zarzuty co do umowy, tj. brak poinformowania o stosowaniu spreadu, czy niejasne dla niego zasady przeliczenia kredytu stosowane przez bank, nie zaś wprost wzrost kursu waluty, który w ocenie Sądu także miał wpływ na decyzję powoda.

Bezsporne jest to, że powód na etapie zawierania umowy podpisał oświadczenie o tym, że ma pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu oraz wzrost całego zadłużenia.. Pozornie treść oświadczenia powoda nie budzi wątpliwości, co do zakresu jego wiedzy o ryzyku związanym z zawarciem umowy. Jednak dla oceny faktycznej wiedzy i świadomości powoda co do ryzyka konieczna jest nie tylko analiza literalnego brzmienia oświadczenia, ale również okoliczności towarzyszących jego złożeniu.

Z wiarygodnych w tym zakresie zeznań powoda wynika, że osoba przedstawiająca im ofertę zawarcia umowy kredytowej informując o możliwości wzrostu kursu franka bagatelizowała taką możliwość, informowała, że frank jest walutą stabilną, podobnie jak PLN, i możliwe są tylko minimalne wahania o kilkanaście groszy. W ocenie Sądu takie przedstawienie niebezpieczeństw związanych z zawarciem umowy waloryzowanej do (...) spowodowało, że powód także podpisując powyższe oświadczenie faktycznie nie miał obiektywnej świadomości, iż całe nieograniczone niczym ryzyko wzrostu kursu franka w okresie trwania umowy, obciąża go, jako kredytobiorcę. Poza tym przedstawiony do podpisania dokument też miał charakter blankietowy, wzorca, koniecznego do podpisania, aby uzyskać kredyt.

W ocenie Sądu bank jako profesjonalista, dysponujący specjalistami z dziedziny finansów i mający dostęp do danych dotyczących historycznych zmian kursów walut powinien powodowi, jako konsumentowi, przedstawić w sposób jasny skalę ryzyka związanego z zawieraniem długoterminowej umowy kredytu, w której wysokość zadłużenia uzależniona jest od wahań waluty obcej. Tylko takie przedstawienie ewentualnego ryzyka, z wyraźnym zastrzeżeniem, że ewentualny wzrost kursu franka nie jest niczym ograniczony i że wszelkie tego konsekwencje ponosić będzie powód, można uznać za rzetelną informację umożliwiającą konsumentowi podjęcie świadomej decyzji. Powód traktował bank, jako instytucję godną zaufania i opierając się na informacjach, jakie uzyskał przed zawarciem umowy, podjął swoją decyzję. Rzetelne przedstawienie ryzyka związanego z zawarciem tego rodzaju umowy mogłoby mieć zasadniczy wpływ na to, czy powód zawarłby sporną umowę, czy jednak skorzystał z drugiej opcji, ewentualnie w ogóle nie zaciągał zobowiązania kredytowego.

Powyższe okoliczności wskazują w ocenie Sądu na to, że brak należytej informacji o nieograniczonym ryzyku kursowym stanowił naruszenie zasad współżycia społecznego, takich jak zasada uczciwości i rzetelności w obrocie gospodarczym.

Zgodnie z przepisem art. 58 § 2 kc nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego natomiast zgodnie z przepisem art. 58 § 1 kc nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą, albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek a w szczególności ten, że w miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. W przedmiotowej sprawie, jak to zostało wcześniej wskazane, umowa zawarta przez strony z uwagi na naruszenie zasad współżycia społecznego jest nieważna. Również zawarcie w jej treści wskazanych wcześniej klauzul niedozwolonych powoduje jej nieważność. Jednocześnie podkreślić należy, że warunkiem zawarcia umowy w 2008 r. było zastosowanie w jej treści zakwestionowanych w toku procesu w niniejszej sprawie postanowień umownych, tak więc nie jest możliwe uznanie, iż umowa ta jest ważna po wyeliminowaniu z jej treści tych postanowień. Zmiana taka całkowicie zmieniłaby treść i warunki umowy. Z dotychczasowego orzecznictwa (...) wynika, że co do zasady nic nie stoi na przeszkodzie temu, by sąd krajowy zastąpił nieuczciwe postanowienie umowne przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym (por. m.in. wyrok z dnia 30 kwietnia 2014 r., sygn. akt C-26/13). Jednakże w orzecznictwie sądów krajowych wielokrotnie potwierdzano, że w polskim porządku prawnym nie istnieją przepisy o charakterze deklaratywnym, którymi można by w ten sposób „zapełnić” niejako powstałe braki w umowie. W ocenie Sądu utrzymanie umowy w pozostałym zakresie (tzw. „odfrankowanie” kredytu) również nie jest możliwe, albowiem uczyniłoby to umowę niemożliwą do wykonania. Wedle stanowiska banku, ewentualne stwierdzenie nieważności przedmiotowej umowy miałoby szczególnie szkodliwe skutki dla konsumenta, ale w tej sprawie powód, jako konsument, wziął to pod uwagę, podtrzymując swoje stanowisko. Na marginesie wskazać należy, że zgodnie z wyrokiem (...) z dnia 3 października 2019 r. (w sprawie C-260-18), sąd krajowy nie jest również władny uzupełniać powstałej wobec uznania za bezskuteczne niektórych z postanowień umowy luki poprzez odwołanie się do kursu średniego NBP.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd na podstawie art. 189 kpc w związku z art. 58 § 1 i 2 kc w związku z art. 69 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe ustalił, że wiążąca strony umowa, zawarta przez powoda z poprzednikiem prawnym pozwanego, wraz z aneksem do niej, jest nieważna (punkt 3 wyroku). Nie było przeszkód, aby orzeczenie w tym zakresie odnosiło się także do aneksu, który stanowił zmianę postanowień z umowy głównej.

Konsekwencją powyższego ustalenia jest to, iż w pełni uzasadnione jest żądanie powoda także w zakresie zasądzenia kwot wskazanych w pkt 1 pozwu. Pozwany w toku procesu nie zakwestionował skutecznie faktu dokonania przez powoda w okresie od 14 marca 2008 roku do 4 stycznia 2021 roku wpłat kwoty 93.427,77 zł, z tytułu uiszczonych rat kapitałowo-odsetkowych wraz z kosztami okołokredytowymi z tej samej umowy, oraz kwoty 21.747,84 CHF z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych, w związku z wykonywaniem umowy będącej przedmiotem sporu, więcej – wynika to wprost z wystawionego przez samego pozwanego zaświadczenia. Konsekwencją uznania umowy za nieważną jest obowiązek zwrotu wzajemnych świadczeń, gdyż stanowią one świadczenia nienależne w rozumieniu przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Zgodnie z art. 405 kc kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową, ten obowiązany jest do jej zwrotu. Zastosowanie ma to także do zwrotu nienależnego świadczenia z art. 410 kc. W niniejszej sytuacji zasadność roszczenia głównego Sąd rozważył także w oparciu o przepis art. 409 kc, zgodnie z którym obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Najbardziej kluczową kwestią jest wykładnia sformułowania „zużył” lub „utracił” w taki sposób, że nie jest już wzbogacony. Wykładnia językowa nie prowadzi do wystarczającego rezultatu. Nakazuje bowiem jedynie badać stan wzbogacenia strony, która uzyskała korzyść majątkową. Nie można natomiast jednoznacznie stwierdzić, czy roszczenia stron należy rozpatrywać zupełnie od siebie niezależnie, czy też świadczenie wzajemne należy brać pod uwagę jako element stanu majątkowego strony wpływający na wysokość wzbogacenia. W doktrynie problem ten dostrzegany był jako spór pomiędzy zwolennikami tzw. teorii dwóch kondycji i tzw. teorii salda. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia

7 maja 2021 r. (sygn. III CZP 6/21), należy rozpatrzyć ten aspekt wedle teorii dwóch kondykcji. W związku z tym, w przypadku następczej nieważności umowy, po obu jej stronach występują dwa niezależne od siebie roszczenia o zwrot świadczeń nienależnie spełnionych. Z takim przypadkiem mamy do czynienia w niniejszej sprawie, dlatego Sąd przyjął za słuszny wskazany pogląd Sądu Najwyższego. Konsekwencją powyższego było uwzględnienie roszczenia głównego o zapłatę, w kwotach wskazanych w pozwie przez powoda. Kwoty składające się na to roszczenie nie zostały skutecznie zakwestionowane przez pozwanego.

Mając na względzie powyższe okoliczności, Sąd na podstawie art. 410 § 1 kc w związku z art. 405 kc w związku z art. 385<sup>1</sup> § 1 kc i art. 58 kc orzekł, jak w punktach 1 i 2 wyroku. O odsetkach w obu przypadkach Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu w tym zakresie na podstawie art. 481 kc i art. 455 kc, mając na uwadze wystosowane wcześniej do pozwanego żądanie zapłaty i upływ wyznaczonego terminu do tego od daty doręczenia wezwania pozwanemu. W związku z uznaniem zasadności w sprawie roszczenia głównego, Sąd zwolniony był od obowiązku orzeczenia w zakresie roszczenia ewentualnego, w tym także co do rozważań w tym zakresie.

O kosztach procesu w punkcie 4 wyroku, Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc w związku z art. 99 kpc i przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych. W związku z tym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, na którą składa się kwota 1.000 zł tytułem opłaty od pozwu, kwota 10.800 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika powoda oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.